



Dwudziestu drwali z Kanady jednoczy odwiecznych wrogów

Skłócone ze sobą od wielu dekad Chile i Argentyna mają wspólnego wroga i podjęły z nim wspólną, heroiczną i na razie przegraną walkę. Do porozumienia doszło dzięki... bobrom, niszczącym lokalne środowisko naturalne.

Historia bobrów w Tierra del Fuego to jeden z najbardziej znaczących i najlepiej udokumentowanych przypadków negatywnego wpływu na środowisko inwazyjnego gatunku sprowadzonego przez człowieka.

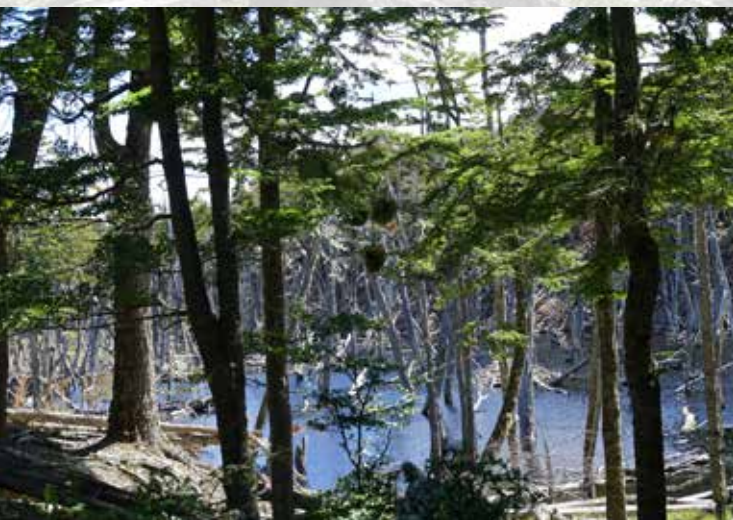
W latach czterdziestych na Ziemię Ognistą przywieziono 20 bobrów. Złowione w Kanadzie zwierzęta trafiły na wyspę na zamówienie rządu Argentyny, który miał nadzieję, że bobry rozmnożą się, a dzięki nim na wyspie rozwinie się przemysł futrzarski. Zwierzęta wypuszczono, a obecnie ich liczba może sięgać nawet kilkaset tysięcy osobników. Przepłynęły one z Ziemi Ognistej na kontynent, zasiedliły niezamieszkałe wyspy u wybrzeży Ameryki Południowej i ruszyły na północ, niszcząc lokalne lasy.

Okazało się, że bobry mają katastrofalny wpływ na lasy Patagonii. W Kanadzie czy USA bobry reintrodukuje się właśnie w celu odbudowy środowiska naturalnego.



Jednak lasy Patagonii nie składają się z wierzb, osik czy brzoź. Żaden z miejscowych gatunków nie jest w stanie przetrwać na podmokłym terenie. Bobry dokonały już zniszczeń w ponad połowie pierwotnych lasów Terra del Fuego. Gdy przegrodzą rzekę tamą, w rzece pozostaje o 75% materii organicznej więcej niż wcześniej, co prowadzi do zmiany całego cyklu obiegu węgla w zasobach wodnych. W takich warunkach pojawiają się inwazyjne gatunki roślin. Bobry odpowiedzialne są za największe zmiany środowiskowe na Tierra del Fuego od czasu ostatniej epoki lodowcowej. Nawet człowiek nie doprowadził tam do takich zmian.

Bobry potrafią w ciągu kilku dni zniszczyć całe połacie lasów położone nad ciekami wodnymi. Problem jest tak poważny, że w Tierra del Fuego zaczęto niszczyć bobrze tamy za pomocą dynamitu. Państwo płaci sowicie za każdego upolowanego bobra, a restauratorom dopłaca się, by mięso z bobra znalazło się w menu.



Program tępienia bobrów nie tylko nie wpłynął zbyt mocno na liczebność bobrów, ale ma także negatywne skutki dla środowiska naturalnego. Bobry są zwierzętami terytorialnymi. Gdy zabija się jedną kolonię, na jej miejsce wprowadza się inną. Jednak nowa bobrza rodzina nie wykorzystuje budowli poprzedników. Tworzy nowe tamy, niszcząc kolejne drzewa i powiększając tereny zalewowe.

Na każdym kroku, podczas naszej wyprawy lądowej samochodem terenowym mijamy ślady intensywnej aktywności bobrów.

